

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 280.

Kraków, piątek 28 listopada 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Głosy wspólnego frontu Europy

Przemówienia przedstawicieli sygnatarjuszy paktu antykominternowskiego podczas uroczystego aktu państwowego w Berlinie.

Berlin, 27 listopada. W czasie uroczystego aktu państwowego, który miał miejsce w Berlinie z okazji przedłużenia Paktu Antykominternowskiego, doniosłe w skutkach oświadczenie złożyli zarówno przedstawiciele dotychczasowych sygnatarjuszy Paktu, jak również ministrowie spraw zagranicznych tych państw, które jako nowi członkowie przystąpiły do tego układu. W oświadczeniach tych odnośni przedstawiciele powiedzieli m. in.:

Hr. Ciano, minister spraw zagran. królestwa Włoch:

„Walczyliśmy w imię tych samych ideałów, dla których w ciągu tysiącleci ponosiliśmy nieustanne ofiary, broniąc się przed stałym zagrożeniem barbarzyństwa. Ideały te, to nietykalność rodziny, prawa i wiary, czyli te wszystkie spójnie, które jednocześnie wszystkie kulturalne narody. Jedność tę chcieliśmy wzmożyć właśnie przez zawarcie paktu antykominternowskiego.

I tę jedność dzisiaj w dalszym ciągu wzmocniamy, przyjmując do naszego grona dalsze siedem państw, a mianowicie: Rumunię, Bułgarię, Słowację, Chorwację, Danię i Chiny. Walka przeciwko bolszewizmowi zaważyła głęboko oddźwięk w sercach tych narodów, wskazując nam równo, cześnie drogę, prowadzącą do pokoju, który ramieniem swym obejmie wszystkie narody kulturalne.

Droga ta jest niezmiernie trudna i uciążliwa. Mamy do pokonania nie tylko sam bolszewizm, lecz również jego sprzymierzeńców i sympatyków, a zwłaszcza Imperjum brytyjskie, które obecnie czuje się powołanym do roli anioła stróża tego, co kiedyś Anglicy sami określili jako najskrajniejszą tyranię i barbarzyństwo, jakie kiedykolwiek istniało w dziejach świata. Lecz my drogą tą kroczymy, bo wiemy, że niezachwiana wierność i z żelazną wolą, świadomości tego, że co walczyliśmy i dlaczego zwyciężyć musimy, by ocalić kulturę, stanowić największy i najcenniejszy dorobek naszych narodów. W ten sposób zapewnimy przyszłym pokoleniom taki porządek i system pracy, o jakim marzą Mussolini i Kancelarz Hitler, a realizacja czego stanowi cel ich życia.

Oshima, ambasador cesarstwa Japonji:

W ciągu historii, nie wyłączając ostatniej epoki, która nastąpiła po wojnie światowej, podjęto wiele prób stworzenia znośnego porządku międzynarodowego. Lecz próby te, czy nawet zaczątki organizacji, służyły przeważnie jedynie egoistycznym celom, dlatego też z góry były skazane na niepowodzenie.

Natomiast jednolity front państw, zjednoczonych w pakcie antykominternowskim, w ciągu twardego okresu próby, bo wynoszącego pięć lat, zdał niewątpliwie swój egzamin, czego dowodem jest ostatnie wydane powiększenie się grona jego członków. Obecnie więc powstało wielkie zjednoczenie państw, zespolonych na podstawie paktu, który bezinteresownie ma na celu jedynie wspólne dobro wszystkich narodów. Dziś nie ulega już żadnej wątpliwości, iż pakt ten w wybitny sposób przyczynia się do przywrócenia prawdziwej sprawiedliwości, oraz kultury świata.

Bardossy, minister spraw zagran. królestwa Węgier:

„Spełniając wiernie swój ciężki obowiązek, walczy żołnierz węgierski wraz z dzielnicami wojskami naszych sprzymierzeńców w niezłomnej nadziei — do której przylączyła się cała naród węgierski — iż nowy porządek, który jest celem obecnej walki, zapoczątkuje nową, sześciuświatową erę dla naszego, ciężko doświadczanego kontynentu.

Niezłomność i zapał, z jakim naród węgierski bierze udział w tej walce, połączone są z głęboką wdzięcznością dla Führera, który na czas rozpoznał groźące niebezpieczeństwo i niezwłocznie przeciwstawił temu

przeciwnikowi całą militarną, moralną, duchową i materialną siłę swego narodu. Tem samym wyświadczył on całemu światu cywilizowanemu przysługę, której doniosłość dopiero przyszedł stulecia w całej pełni będą mogły ocenić.

Lue-i-Wen, poseł Mandżukuo:

„Zdaje sobie sprawę z tego, iż w oparciu o ten niewzruszony fundament dokonano już bardzo wiele dla rozwoju nowego porządku na wschodzie i na zachodzie. Dlatego też jest rzeczą zupełnie naturalną, któ-

ra już nikogo dziwić nie powinna, iż pakt ten zostaje przedłużony. Jesteśmy w zupełności i bez zastrzeżeń gotowi współpracować nad przeprowadzeniem akcji, mającej na celu wyeliminowanie destruktywnej idei bolszewizmu. Jestem niezłomnie o tym przekonany, iż nasza wspólna praca twórcza, oparta na prawdziwych ideałach, spotka się ze zrozumieniem i wzajemnym poparciem nas wszystkich. Łączy nas w tej walce wspólny front przeciwko destrukcyjnym mocom ciemności, po zniszczeniu których powstanie prawdziwy i trwały pokój.

Przemówienie ministra spraw zagran. Hiszpanji

Serrano Sunera:

„W przestworzach, na lądzie i morzach Hiszpanji, żołnierze hiszpańscy, niemieccy i włoscy ugruntowali braterstwo broni, które jest silniejsze od wszelkich układów i w imię którego walczą oni przeciwko barbarzyństwu w obronie tej cywilizacji, w jakiej wychowaliśmy się i na zniszczenie której nie możemy zezwolić.

Zupełnie zrozumiałem następstwem tego braterstwa był fakt, iż w chwili rozpoczęcia się ostatecznej rozprawy, która obecnie Europa mieczem rozstrzyga, Hiszpanja nie mogła trwać w swej bezinteresownej pozycji, cechującej państwo neutralne. Dlatego też z chwilą, kiedy żołnierz niemiecki znalazł się w gigantycznym boju przeciwko Unji Sowieckiej, nie mogły nas powstrzymać ani trudności wewnętrzne, ani też wielka odległość frontu, by żołnierze nasi, zorganizowani w „błękitnej dywizji“, pojawili się na ziemi rosyjskiej, gdzie walcząc z entuzjazmem, udowodnili, iż są dumni z tego, że w szeregach wszystkich armii Europy wraz z dawnymi i nowymi towarzyszami broni mogą walczyć przeciwko największemu wrogowi ludzkości.

Popow, minister spraw zagran. królestwa Bułgarii:

„Stanowisko rządu bułgarskiego wobec bolszewizmu streszcza się w jednym tylko

hasło „walczyliśmy i walczyć będziemy przeciwko komunizmowi oraz wszelkim objawom tego systemu. Tembardziej dziś, kiedy cała Europa pod przewodnictwem mocarstw osi wyruszyła do walki przeciwko komunizmowi, my nie możemy stać na uboczu. Jesteśmy przekonani, iż zniszczenie komunizmu, który dla cywilizacji Europy stanowił nieustanną groźbę, jest jednym z zasadniczych warunków zreorganizowania Europy.

Związek takie przekonanie oraz świadomość, iż na własnym jej terytorjum niebezpieczeństwo komunistyczne zostało usunięte, Bułgaria z nieklamną radością przyjęła zaproszenie i przylączyła się do paktu antykominternowskiego, postanawiając wszystkimi, stojącymi do jej dyspozycji środkami przyczynić się do tego, by wspólnymi wysiłkami wszystkich narodów osiągnąć zamierzony cel, mianowicie zupełne zniszczenie komunizmu w imię kultury i przyszłości Europy.

Scavenius, minister spraw zagran. królestwa Danji:

„Danja należy do państw nie prowadzących wojny, mimo to wynik tej wojny nie może być dla Danji obojętny, gdyż przyczyni się w decydujący sposób do uchronienia krajów Europy od wewnętrznego

rozpadu. W tych warunkach Danja — chociaż nie bierze bezpośredniego udziału w zbrojnej rozprawie — w rozumieniu niebezpieczeństwa, jakie stanowi komunizm dla całej naszej kultury, bezpośrednio po wybuchu wojny z Unją Sowiecką, zerwała stosunki z tym krajem, odwołując swego przedstawiciela dyplomatycznego z Moskwy.

Ponadto rząd wydał szereg zarządzeń, wymierzonych przeciwko komunizmowi. Związki oraz działalność komunistyczna są w Danji wogóle zakazane. Logicznym następstwem tego nastawienia politycznego był fakt przyjęcia przez rząd duński zaproszenie rządu Rzeszy, w wyniku którego Danja dzisiaj uroczysto oświadcza swoje przystąpienie do paktu antykominternowskiego, stając samą w szeregach narodów zwalczających komunizm.

Witting, minister spraw zagran. Finlandji:

„Finlandja oddawna stała zajmowała pozycję obronną wobec bolszewizmu. Naród fiński należy do tych, którzy jako pierwsi poznali do jakiego stopnia komunizm zagraża ogółowi ludzkości. Odczuwamy głęboką wdzięczność wobec przedstawicieli Niemiec, Włoch i Japonji, oraz Węgier, Mandżukuo i Hiszpanji, wśród których i my mamy niejednego towarzysza broni, za to, iż dali nam możność przystąpienia do układu mającego na celu zwalczanie międzynarodówki komunistycznej, w wyniku czego ściśle współpracując w tym względzie, będziemy mogli stosować jednolite i dlatego tem skuteczniejsze środki zaradcze.

Lorkovic, minister spraw zagran. Chorwacji:

„Przystępując do paktu przeciwko międzynarodówce komunistycznej rząd niezależnego państwa Chorwatów nie tylko spełnia swój obowiązek wobec dorobku kultury ludzkiej, lecz kontynuuje również prastarą tradycję narodu chorwackiego, który za swe posłannictwo stał uważał obronę zwyczajów i obyczajów zachodnich. Krocząc u boku wielkich orędowników nowego porządku, Niemiec, Włoch i Japonji, Chorwacja jest dumna, iż może obecnie spełnić swój obowiązek.

Nikt nie zdoła powstrzymać nowego porządku w Europie.

Doniosłe przemówienie ministra von Ribbentropa.

Berlin, 27 listopada. Minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop wygłosił w środę w hotelu Kaiserhof przemówienie do zaproszonych przedstawicieli państw, zjednoczonych w pakcie antykominternowskim, to jest Niemiec, Włoch, Japonji, Węgier, Mandżukuo, Hiszpanji, Rumunii, Bułgarii, Chorwacji, Finlandji i Danji.

Prócz przybyłych do Berlina ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw europejskich, wraz z ich otoczeniem, obecni byli szefowie misyj 11 państw, oraz liczne czołowe osobistości Rzeszy Niemieckiej, pomiedzy nimi obecni członkowie rządu Rzeszy, przedstawiciele partji, armji, sztuki, nauki i przemysłu. Ponadto reprezentowani byli przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej, oraz radja.

W przemówieniu swoim, wygłoszonym z okazji tego przyjęcia, minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop oświadczył między in., co następuje:

„Pakt przeciwko Kominternowi jest wykładnikiem woli narodów, zdecydowanych do współpracy tak długo, dopóki kraje ich nie zostaną ostatecznie uwolnione od komunizmu i które nie spoczną dopóty, dopóki

ostatni objaw tej choroby ludzkości nie będzie ostatecznie usunięty.

W dalszym ciągu minister Ribbentrop streścił historję powstania oraz przebieg obecnej wojny, podając równocześnie stanowisko rządu Rzeszy w związku z obecną sytuacją zagraniczną.

„Państwowa potęga bolszewizmu i komunizmu została złamana dzięki waleczności armji niemieckiej oraz wojsk sprzymierzonych tak, iż nigdy nie zdoła się już więcej podnieść. Minister Ribbentrop wskazał na usiłowania Kancelarza Hitlera, zmierzające do porozumienia z Anglią, oświadczaając następnie, iż dziś każdy człowiek rozsądny już widzi, do jakiego stopnia brytyjczyści meżowie stanu byli zaślepieni.

„Podczas wszystkich rokowań, które miały miejsce w tym czasie, mniej lub więcej otwarcie wypowiedzianym argumentem brytyjskich meżów stanu, była groźba wojny. Sądze, iż przyszłość już wydała sąd o tem, czy polityka angielska meżów stanu wówczas była rozsądna. Wszak nawet najbardziej ograniczony Anglik już dzisiaj widzi różnicę pomiędzy tem, co było wówczas, i co jest obecnie. Wówczas w zamian za

uznanie znanego postulatu niemieckiego, domagającego się rewizji traktatu wersalskiego oraz zwrotu kolonii niemieckich, Rzesza ofiarowała Anglii przymierze, oraz zabezpieczenie jej imperjum, a dziś Anglia znajduje się w beznadziejnej walce przeciwko najsilniejszej koalicji państw świata.

Następnie minister Ribbentrop opisał wysiłki Anglików, którzy idąc po linii swej starej polityki, wtrącałi jeden kraj po drugim w odmęt wojny.

Nakreślił on wysiłki niemieckie, zmierzające w roku 1939 do porozumienia z Rosją, przyczem stwierdził, że Kancelarz Hitler żywi nadzieję, iż dalszym wynikiem tego rodzaju porozumienia będzie zrezygnowanie przez Związek Sowiecki z jej idei wzniesienia rewolucji światowej wskutek czego państwo to mogłoby się stać spokojnym sąsiadem.

Tymczasem

rząd Rzeszy uzyskał dokładny materiał o tajnych posiedzeniach w angielskiej Izbie Gmin, które odbyły się w r. 1940.

Z materiału tego wynika ponad wszelką wątpliwość, iż Izba Gmin, po załamaniu

